

Gazety Petersburskie donoszą: „JEGO CE-SARSKA MOŚĆ, w czasie podróży Swej, dostrzegłszy, że w niektórych cerkwiach, Parafja-nie, zajmując miejsce tuż przy obrazach ołtarza, zastanawiają sobą obrazy świętych i ścieśniają Du-chowieństwo w wykonywaniu swych obowiązków, Najwyżej rozkazać raczył, aby wszędzie po cer-kwiach przestrzeganiem było, iżby podczas Nabo-żeństwa, nikt z nienależących do służby Bożej nie wazył się stawać przy obrazach tego ołtarza, przed którym odbywa się taż służba, i wogólności na wzniesionej przestrzeni między obu chórami, wy-iąwszy tylko wypadki, w których zachodzi potrze-ba zbliżenia się według obrządku kościoła, do przyjęcia NN. Sakramentów, albo do ucałowania śś. Obrazów.”

Jutro w kościele *Popaulińskim* odbędzie się Nabożeństwo żałobne z kazaniem, za Dusze zmar-łych Braci i Siostr Bractwa OPATRZNOŚCI BO-SKIEJ. Pointrze w kościele *XX. Reformatorów* o godzinie w pół do 10tej, odbędzie się Nabożeń-stwo żałobne za dusze zmarłych *Drukarzy*. — Nieubłagana wyrocznia przecięta pasmo cnotli-wego życia Michała *Kulczyckiego*, Sekretarza Jen: Prokuratorji Jeni, zmarłego w d. 12 b.m. Ani u-silne zabiegi Lekarzy, ani troskliwe pielęgnowa-nia Małżonki nie zdołały odwrócić ciosu, który zboleła i już okryte żałobą serca Familji tem sil-niej dotknął. Urzędnik prawy, miłujący swe o-bowiązki, Mąż do rodziny przywiązany, Człowiek szlachetnymi przymiotami zdobny, zaszczycony względami Rządu, zjedwał sobie szacunek tych wszystkich co go bliżej poznać mieli sposobność. Zwłoki zmarłego wyprowadzone będą dnia dzisiejszego o godz: 3ciej z połud: z domu Nr 413 Lit: E. przy żelaznej bramie, na smętarz Powązk:. — Xiężna *Alexandra Radziwiłłowa* po blisko rocznej nieobecności, wróciła do *Warszawy* z *Neapolu*. Mieszka w Hotelu *Rzymskim*. — *Bank Polski* ogłosił drukiem: Wykaz Obligów

Skarbowych 5% Serji I i II wylosowanych, a nie wykupionych do 1go Paźdz: 1840 r. (Wykaz taki można przejrzeć w Drukarni Kurjera). — *Komitet Towarzystwa Wsparcia podupadłych Artystów, ich Wdów i Sierot*: Zważając iż wielu członków zalega w opłacie składek miesięcznych, które stanowią byt Towarzystwa i utrzymanie wdów pobierających stałe wsparcie, postanowił na ogólnem zebraniu 8go b. m. między innemi nowemi zasadami dodatkowemi, iż Członek nieopłacający składki przez 6 miesięcy, będzie z Towarzystwa wykreślony, i nie ma prawa roszczenia żadnego do tegoż pretensji. W razie chęci powtórnego lub dalszego przystąpienia do Towarzystwa, przyjętym być może na Członka sto-sownie do przepisów, lecz utracą prawa i korzyści nabyte przed wykreśleniem go i przeciąg czasu Art: 33 i 34 zakreślony od dnia powtórne-go zapisu na nowo liczyć się mu zacznie. — (Art: nad:) Są cnotliwe Osoby które przywie-źnią swoim charakterem i postępowaniem. Stra-ta ich jest bolesną. Lecz rzadko napotkać mo-żna taką osobę któraby prócz cnot swoich i przymiotów, jeszcze z natury otrzymała w po-dziale pewien rodzaj serdecznej otwartości, w której iakby w zwierciadle zawsze i wszędzie malują się jej czyny, jej uczucia, a tajemną si-łą ujmują serca i do uwielbienia skłaniają. Zgon takiej osoby jest zbyt ciężką stratą i tę ponieśli w tym czasie przez niespodziewaną śmierć ś. p. *Franciszki z Wejnowtów Radziszew-skiej*, Mąż, drobne Dzieci, Matka, Brat, Sio-sτρα, Familja, liczni Przyjaciele i znaiomi. Bo-leść i żty porusza każde o jej życiu wspomnie-nie. Od wieku dzieciennego, przy starannem wychowaniu, rozwijały się ciągle jej piękne uc-zucia przymioty i talenta. Wzorowa Córka, przywiązana Siostra, była pociechą rodziców, a szczególnym przedmiotem miłości rodzeństwa. Dla przyjaciół szczerą i w uczuciach stałą, a dla

bydłości z rzadkiem poświęceniem. W wiolenie dół los swej przyszłości powierzyła wyborowi własnego serca. Tkliwa i rozsądna. Żona zapewniła prawdziwe szczęście godnemu jej uczuciu Męłowi. Równie jej to sposób myślenia, jak jej miłość wykazywały się w pojęciu małżeńskim w prawdziwym świetle. Lecz trudniejsze na nią czekały obowiązki, których wykonanie publiczny zjednał jej szacunek i uwielbienie. Matka Gciu drobnych synów z wytrwałością i dzielnym charakterem poświęciła się dla nich, oddała im swe myśli, uczucia, wszystko siły, całe swe życie jako najpiękniejszą posianą macierzystą, i w takim zawodzie ostatnie swe technia oddała Niebu. Słabe byłyby po niej pamiętki, same tylko tzy jej przyiaciół i żal znaiomych, mocniejsze chociaż zbyt przykro pozostały świadectwa, o jej cnotliwym życiu, i jej dzieci, i ciężka b. leść męła. Lecz życie w rokoszy i cierpieniu na ziemi przepędzone, jest tylko snem, z którego śmierć budzi człowieka do lepszego świata. Po nad gwiazdami jest nagroda dla cnoty, tam prowadzi Religja, i tam ś. p. *Franciszka z Wjzertów Radziszowska* znajduje szczęście. Jakie serce jej przeczuwało natchnieniem pobożnem przy czynach i uczuciach szlachetnych. S. — Pismo miesięczne *Biblioteka Warszawska* poświęcone naukom, sztukom i przemysłowi, w treści i obszerności takiej, jak załączony Prospekt wykazuje, wychodzić będzie perjodycznie poszytami. Iszy poszyt którego druk już rozpoczyna się, wyjdzie przed d. 1 Stycznia 1841, a następne przed Iszym każdego miesiąca Prenumeratowia odbierać będą. Prenumerata na Bibliotekę Warsz.: od dnia niniejszego ogłoszenia zostaje otwartą. Biblioteka Warszawska z całego roku stanowi całość. Dla tego zapisujący się na to pismo, prenumerować je winien na rok cały. Prenumerata jest dwoiaka: 1) *Catholicka* na rok w ilości zł. 60. 2) *Częściowa* z ogłoszeniem zł. 15, lub w umówionej ilości, i opłata zł. 5 przy każdym poszyciu aż do wypłacania zł. 60. Przy prenumeracie częściowej Prenu-

merator podpisać winiam zobowiązanie, iż na rok cały zaprenumerował Bibliotekę, i warunkom prenumeraty zasłyszyci uczyni. Z opłat czynionych i odbieranych egzemplarzy Prenumeratorki pokwitowanym będzie w bilacie, którego jeśli nie okaże, zastosować się winien do kontrolli w tym celu utrzymywanej. Zapisywać się można na prenumeratę całkowitą lub częściową: U wszystkich księgarzy w Warsz.: i na prowincjach; u osób prywatnych które się nią zajmują. W Redakcji Biblioteki Warsz.: przy ulicy Siojerskiej Nr 1789. Na urzędach i stacjach pocztowych, w Królestwie zapisywać się można za opłatą roczną zł. 60, lub półroczną zł. 30. Redakcja uprasza Osoby chcące prenumerować częściowo lub półrocznie, aby na cały rok to jest 12ście poszytów według warunków powyższych, prenumeratę składali; gdyż zaniedbanie opłacenia i odbierania ostatnich poszytów popsułoby całość egzemplarzy, i naraziłoby Redakcję na znaczną stratę. Redakcja wzywa Osoby pracujące w zawodzie literackim i naukowym, ażeby pisma swe i wszelkie artykuły nadsyłać raczyły pod adresem jak wyżej. — (Art: nad:) Do kłesk, które tego roku Gospodarzów dotknęły, należy i to, że w wielu spięchrach i składach mąki, pokazały się bardzo liczne gąsienice *Pochewnicy mącznej* (*Tinea Granella*) owadu motylowatego. Rzeczono gąsienice są małe, nagie, białe z główkami rudemi lub jasno brązowymi. Każda miesza w oddzielnej, cewkowato-rurkowej, paęczynowej pochewce, którą sobie robi z nici paęczynowej wysnutej z dolnej wargi swojej. Tę nic snuie z siebie prawie ciągle, i opuściwszy jedną, robi zaraz drugą pochewkę dla siebie. Z tąd gąsienice *Pochewnic* nietylko znaczne szkody czynią w mąkach tem, że je pożerają, ale jeszcze bardziej, że niezjedzoną mąkę mnóstwem swych paęczynowych pochewek nanieczyszczą tak dalece, że większa część w workach stojącej, mianowicie razowej mąki, w kłęby paęczyną jest splątana. Tak paęczyną i robactwem nanieczyszczona mąka: również dla ludzi, jak dla

zwierząt jest *bardzo szkodliwą zdrowiu*, dla tego niepowinna być używaną na pokarm bez poprzedniego przyzwolonego oczyszczenia. Inaczej nie można jej oczyścić, tylko siejąc ją przez tak gęste sito lub rzeszota, żeby nietylko pięcызenna ale i gasienicę na rzeszocie zostawiały. A żeby tego dokazać, potrzeba na rzeszoto po małej ilości brać mąki, a to, co na rzeszocie po kilku poruszeniach zostanie, należy od razu wrzucać do pieca, w którym pali się ogień. Takim postępowaniem osiągną się 2 cele: naprzód, oczyści się mąka od przedmiotu bardzo szkodliwego zdrowiu; a powtóre wytępi się mnóstwo tych szkodliwych owadów, które w przyszłym roku mogłyby stać się prawdziwą plagą całego kraju; gdyż te gasienice, po odbyciu przeobrażeń stałyby się za nadejściem wiosny motylkami, czarno i biało upstrzonymi, któreby rozlatywały się na wszystkie strony. A że każda samica *Pochewnicy* składa około 400 jaj; wszystkie więc składy mąki i spichrze ze zbożem zostałyby ich gasienicami napłelone. Wiedzieć zaś należy, że gasienice *Pochewnicy* mącznej nie tylko mąkę pożera, ale i wszelkie mączne ziarna, a mianowicie: pszenicy, żyta i jęczmienia tak wyjadać umie, że tylko próżna otręba czyli łupinka ziarna w całości pozostaie. Sianie mąki rzeczonym owadom zarażonej powinno być natychmiast przedsięwzięte; bo wkrótce dorosłe już gasienice zaczną się rozlatywać i kryć w szparach ścian spichrzowych dla przeobrażenia się bezpiecznego w *Pupki*. Nakoniec potrzeba zachować jeszcze i tę ostrożność, ażeby ściany spichrzów miotełkami dobrze pocierać, i wszystkie zmieciono z nich śmieci natychmiast w piecu spalić; worki zaś, w których była mąka z gasienicami, potrzeba gorącą wodą parzyć i wyprać przed wysypaniem do nich mąki siennej. To są jedyne pewne środki w tej porze roku do radykalnego wytępienia tych szkodliwych istot. Te rady mam za obowiązek podać do wiadomości publicznej, i proszę, żeby ja inne pisma powtórzyły; do tu idzie o ogółnie i prywatnie do-

bro, i o zdrowie Ludzi. Dr. Jaročkina Jaroczynie. — Bracia *Pelizzaro* utrzymujący Skład Rycin na Krak. Przedm: wprost Odwachu, mają za szczęście zawiadomić Szanow. Amatorów sztuk pięknych, że zamówiony w Nr 204 i 231 Kupjera Warszawa: główny transport Rycin w większej od wszystkich dotąd ilości, z *Paryża* odebrali przez jednego z nich (jak to było ogłoszonym), wybrane, które po cenach znacznie mniejszych iak zwykle sprzedawać będą; albowiem przekonanie stwierdziło, że między zapisywaniem a osobistym ułożeniem się z Litografistami tak co do cen iako też i sztuk wiele zachodzi różnicy. Transport ten na który znacznych kosztów nieszczędzili, pochlebiać im każe, i zadowoli Szanow: znawców zwłaszcza że rysunki i kolory zupełnie w nowym i pięknym guście z rąk pierwszych Mistrzów malarstwa pochodzą, dla znacznej liczby niektórych tu umieszczamy: Zbiór różnych Świętych Patronów, kolorowo w mniejszym i większym formacie. N. MARJA Czestochowska, w *Paryżu* litografowana, na pół arkusza i do książek kolorowo. Początki Geometrii. Plany (en relief) *Paryża, Wiednia, Nowego Jorku*. Łatwy sposób dla pojęcia języka francuz: dla dzieci z rycinami. Atlasy geograficzne z 65 mappami w dużym formacie, Mappy Europy, Ameryki, Turcji, w dużym formacie z 4ch kart składające się. Glob w dużym formacie z 8miu części składający się, oraz różnych innych mapp w mniejszym i większym formacie, dla młodzieży w francuzkim i niemieckim języku. Mappy specjalne okolic *Warszawy, Lublina, Kielc, Radomia* it. d. Wignetki różne do konserwów dla Cukierników w kolorach zupełnie w pięknym guście. — *Jej wdzięki*, Mazurek z towarzyszeniem fortepu, przez *Jóna Nowakowskiego*; oraz *Cicha i za* Romans z towarzyszy fortepu przez tegoż; zt. 1 1/2; wyszły nakładem Fr. Spiess i Spółki, ulica Senatorska. — Omgdaj wyszedł ze szychu *Ner 13 Dziennika Muzycznego Flora*; zawierający romans „Obłąkany” z muzyką oryg. Faust *Zyłańskiego*, ofiarowaną JP. Stan: *Serwaczynskiemu*. — *Dzienników Kupieckich* i Solo *Wexli* niemieckich, do-

stać można po nader umiarkowanej cenie w Litografji i składzie materjałów piśmiennych Franc: *Schuster*, ulica Krakowskie-Przedm: Nr 427. — Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera na Dom Przytulku i Pracy zł. 2. Od Kucharki Józefy za niepostuszeństwo zł. 1 na Instytut moralnie zaniechanych dzieci. Od Brygidy Kucharki zł. 2 na Salę Ochrony za zuchwałstwo, niepilnowanie obiadu i zepsucie potraw. — Wczorajszy wieczór w *Ressursie Kupieckiej* tym był dla *Karnawału*, czem iest rzadki dzień pogody *Kwietnia* dla *wiosny*, to iest zwiestunem dni świetnych, przyjemności, szczęścia i zabaw. Zgromadzenie było wsam raz, (około 500 osób), ozdobione wdziękami dam wielu; niedziw, chwila *Adwentu* iest inż coraz bliższą, a o tym właśnie czasie wracają do domów opóźniający się mieszkańcy *Warszawy* i zamieszkałe na wsi rodziny. Koncert rozpoczął Arja na bas z *Opery Beatrice di Tenda* (Belliniego) śpiewana przez JP. *Setti*, zyskała zasłużone oklaski. JP. *Setti* ma głos bardzo obszerny, śpiewa z gustem i umie władać talentem, którym go natura obdarzyła. Warjacje na skrzypce JP. *Chys* i przez tegoż wykonane, z towarzyszeniem *fortepjanu*, podobają się powszechnie. Z upragnieniem oczekiwano na sławny duet kończący akt 2gi *Purytan*. Role *Jerzego Balton* i *Ryszarda Forth*, rozdzielone były między JPP. *Setti* i *Gracjan*; oba oddali ie z dokładnością, iakiej Słuchacze wymagać mają prawo od tych, którzy ośmielają się odważyć na takie arcy-dzieło. Po ukończeniu koncertu, tańce trwały do godz: 2giej. — W następną Środę danym będz w *Resursie* przy ulicy Długiej *Wieczór deklamatorski*, na którym młody Poeta P. *Goering* (*Gering*) wystąpi z własnymi utworami w ięzyku *niemieckim*; ci, co mieli sposobność czytania ich, przynajmą im pochwały, a w deklamacji tegoż, mogą ieszcze większą znaleźć przyjemność. Będą oraz deklamowane Poezje polskie i francuzkie. Bilety na ten wieczór przedają się w Księgarni *G. Senewalda* przy ulicy Miodowej po zł. 6 gr. 25. Uczniowie płacą połowę. — Na ostatnich Tar-

gach *Warszawskich* i *Pragskich*, płacono za korzec Żyta zł. 19 gr. 11. Pszenicy zł. 27 gr. 13. Jęczmienia zł. 17 gr. 24. Owsa zł. 10 gr. 29. Siana furę iednok: zł. od 20 do 32, parokonną od 36 do 72. Słomy zł. od 9 do 19. Wół dobry dukatów 14, średni 11, lichey 8. Baran zł. 11. Wieprz dobry zł. 84, średni 66, lichey 48. Kartofli korzec zł. 4. Okowity 10tej proby garniec zł. 4 gr. 24; 6tej proby zł. 2 gr. 26. — Wczoraj w Wielkim Teatrze po *Kopciuszku* przywołana JPanna *Turowska* 2 kroć.

Duchowieństwo Dekanatu Płockiego w Diecezji Płockiej, drogo ceniąc 28-letni zarząd Dziekana swego WJX. *Sebastjana Kowaleskiego*, Proboszcza *Baboszewskiego*, b. Rady *Woicówdzkiego*, w d. 9 m. i r. b. zebrawszy się w komplecie u XX. *Karmelitów w Płocku*, iako punkcie środkowym Dekanatu, i tam zaprosiwszy ukochanego sobie Dziekana, (po odprawionej solennej wotywie), dało na iego cześć obiad, w obec Władzy miejscowej i sąsiednich Obywateli; w końcu którego w dowód szczerzej przyjaźni i wysokiego szacunku, za łagodne i rozsądne przewodniczenie, wniósłszy toast zdrowia przy stosownem przemówieniu, zaofiarowało mu pierścien z napisem: *Dekanat Płocki w dowód szacunku*. Obecny temu rozrzewniającemu obrzędowi, przejęty zostałem prawdziwem uczuciem wspomnianego Dekanatu Kapłanów dla swego Zwierzchnika, i osądziłem za rzecz słuszną podać ten Akt do publicznej wiadomości. *Teofil Grabski*, Oby: z Gub: Płoc.

Anglja. — Na przyładku *Dobrej nadziei* uchwalono puścić w obieg pieniądze papierowe; przy tej okoliczności okazało się, że za 1,479,080 zł. puszczono w obieg papierów *sfalszowanych*. — Potwierdza się wiadomość, że Wielki Strażnik pieczęci *Hrabia Klarendon*, otrzymał miejsce po zmarłym Ministrze *Lordzie Holland*, i iako Kanclerz Xstwa *Lankaster*, złożył inż praysięgę w ręce Królowej. — Poseł Pruski *Baron Bilow* wrócił z stałego łądu do *Łondynu*. — *Hrabia Survilliers* (*Sjurwiljer*) *Józef Bonaparte*, najął na rok wiejskie mieszkanie *Hrabiego Denbigh* niedaleko *Lutterworth*, dokąd inż przybył z swo-

im orszakiem. — Z stałego ładu ciągle wraca
 mnóstwo Anglików. — *Nelsonowi* wzniesiony zo-
 stanie pomnik 140 stop wysokości i ozdobiony po-
 sągiem tego bohatera. — Ciało prawodawcy na-
 przylądka *Dobrej nadziei*, uchwalilo rozkrzewiac
Chrześcijaństwo w pokoleniu *Zulah*. — W *Ka-
 nadzie* mieszkańcy są zniechęceni połączeniem
 obu prowincji. — Xię *Albert* Małżonek Królowej
 objął opiekę nad Towarzystwem przyjaciół ogro-
 downictwa w *Renfrewszyr*. — Między *Chartysta-
 mi* podobno wybuchło rozdzielenie.

Francja. — 4go b. m. Poseł *Austryjac*: przy-
 jęował wszystkich Ministrów i wszystkich człon-
 ków ciała dyplomatycznego. Z członków prze-
 szłego Ministerstwa nikogo nie widziano. — Pan
Lamartine miał 4go b. m. posłuchanie u Króla.
 — P. Antoni *Passy* Brat b. Ministra, mianowany
 Podsekretarzem stanu w Ministerstwie spraw we-
 wną: w miejsce Pana *Malleuille* (Malwil). — Dzien-
 nik uchodzący za organ Pana *Thiers*, zaprzecza,
 że ten Dyplomatyk zaciągnął pożyczkę od Króla.
 — Wzbranie rzek, przerwało bieg poczt mię-
 dzy *Marsylją*, *Lugdunem* i *Paryżem*. — Między
 świeżo utworzonymi kredytami, znajduje się 6
 milionów fr. na prace warowne około *Paryża*,
 a 3,712,000 fr. na rozmaite potrzeby armji afry-
 kańskiej. — Statek *Hydrograf* wystany na po-
 droż około świata, zatonał niedaleko *Walpa-
 reż*. — *Hubert*, skazany za udział w zaburze-
 niach majowych, a zbiegły z więzienia, został
 znowu pojmany w *Szerburgu*, z kąd chciał odpy-
 nąć do Anglii. — Mówią o uorganizowaniu 4go
 oddziału marynarki, nad którym Królewicz Xię
Joinville (*Zugwil*) otrzyma dowództwo w stopniu
 Kontr-Admirala. — Z Afryki nie ma wiadomo-
 ści; podobno Marszałek *Valée* (Wale) wyruszył
 na nowo przeciw Emirowi; *Medaha* i *Miljana*
 zostaną opuszczone, gdyż choroby zaraźliwe wy-
 tępniają w nich większą część zatóg. — Nad gran-
 nicą hiszpańską mają ścigać korpus 25,000
 ludzi, pod dowództwem Jenerala *Szejder*; mó-
 wią o tajnych rozkazach danych tamecznym do-
 wódcom. — Marszałkowie *Soult* (Sult) i *Gerard*
 (*Żerar*) ułożyli plan do śpiesznego uśmierzenia

rozruchów mogących wybuchnąć w *Paryżu*. —
 Wyśledzono, że broń, z której *Darmes* strzelił
 do Króla, była kupioną u Kramarza za 7 fr. —
 Na kolumnie *wandomskiej* złożono w tych dniach
 wiele wieńców, które Policja kazała sprzątnąć.
 — (Listy dziś odebrane z *Paryża*, donoszą, że P.
Sauzet (Soze) obrany został Prezesem Izby De-
 putowanych. Papiery podniosły się nieco).

Hollandja. — Uroczyste składanie hołdów no-
 wemu Monarsze, nastąpi w *Amsterdamie* 21go b.
 m. — Nowo narodzony Syn Xcia *Oranji*, otrzy-
 mał na chrzcie Szym imiona: *Wilhelm, Mikołaj,
 Alexander, Fryderyk, Karol, Henryk*. — Król
Wilhelm Ugi, otrzymał od Króla Hanowerskiego
 order 8go Jerzego.

Hiszpanja. — Junta tymczasowa wezwała urzę-
 downie Kommissję wojny i skarbu, aby zrewido-
 wały wszystkie pożyczki, kontrakty i t. d., za-
 warte od r. 1834, dla okazania iak dalece trwo-
 niono zasoby Państwa. — Xię *Witorji* zatrzymu-
 ie tylko w *Madrycie* takie wojska, które nie
 miały udziału w zmianach z dnia 1go Wrześ-
 nia; Xię oświadczył, że myśli trzymać się ściśle nast-
 awy z r. 1837. — Xię *Witorji* miał wezwać Pana
Mendizabal do *Madrytu*, aby mu poruczyć Mi-
 nisterstwo skarbu, w miejsce Pana *Gamboi*, który
 uzyska Poselstwo w *Paryżu*. — Bardzo silne stron-
 nictwo hiszpańskie życzy, aby Królowa Rejentka
 osiadła we Francji południowej, i aby w *Bilbao*
 utworzyła się Rejencja, któraby uznała upadek
 Ministerstwa *Pereza de Kastro*, za nieważny. Mó-
 wią także o pojednaniu się Izabellistów z Kar-
 listami, gdyż *Donna Izabella* ma zaślubić starsze-
 go syna *Don Karola*.

Niemcy. — J. C. W. Wielka Księżna *Helena*
 Rossyj, wróciła z Włoch do *Wiesbaden*. — Zno-
 wu bardzo słychać o kongresie.

Turcja. — *Kjamił Basza*, mianowany *Baszą Bel-
 gradu*. — Mauzoleum Sułtana ukończono przed
 kilka dniami i uroczysto je poświęcono. — A-
 rient neapolitański Baron *Tszudi* przed swoim wy-
 jazdem z *Stambułu* miał 17go z. m. posłuchanie
 u Sułtana, od którego otrzymał order *Niszaz*
Istihar. — *Izzet Mehmed Basza*, Wódz turecki,

niósł przypadek nieszczęśliwy: aby dzielić z żołnierzami radość z powodu zwycięstwa odciesionego 10go z. m., chciał wystrzelić z pistoletu; ponieważ wystrzał nie nastąpił, przeto schował bronię w ostro u siódła; w tejże chwili pistolet dał ognia i zranił *Lizeta* w nogę; rana jest dość niebezpieczną. — Zmysłoną była wieść, że *Porta* zapewniła przez *Aienta* francuzi: dziedziczość *Egiptu* dla *Mekmeda*. *Porta*, która nagle *otczyściła* znaczne *złota* pieniądze, czyni nadzwyczajne przygotowania do stanowczego rozstrzygnięcia sprawy *syryjskiej*. — *Armija Perska* opuściła znowu pogranicze *Bagdadu*; w ogóle nieśnaski między *Portą* a *Persją*, zdają się być zastawione. — Do *Kairu* ciągle przybywają pułki z *Aralji*; mieścanki są oburzeni przeciw władzy *egipskiej*.

Włochy. — *Ojciec* *Sty* zastąpił znowu na łóżku, z której jednak rychło ozdrowiał. — *I w r. b.* *Rząd Papięski* zakazał *Profesorem* i innym *Uczonym* zwiedzania posiadzeń *Badaczów* natury w *Turyinie*. — *Aient* *legacyjny Belgicki* *P. Nojer* (*Noje*) wyjechał z *Rzymu* do *Neapolu*, celem rozpoczęcia układów z *tamecznym* *Rządem* względem zawarcia traktatu handlowego. — *Młoda* *Kłna* *Borgeze*, z domu *Hrabianka* *Szewsbury*, umarła w *Rzymie*. — *Internoncjusz Papięski* w *Neapolu*, rozdroił się zupełnie z *tamecznym* *Rządem*.

Normalności. — *W* *jednym* *teatrów Londyjskich* przedstawią już *drąży* pod tytułem *Ramli* *Bajarki*. — *Było* to w roku 1830 o kilka tygodni przed *rewolucją belgijską*. *Przesilenie* *handlowe* spowodowało wiele *bankructw* w *Lizichu*, tak iż trzeba było *spienić* *złoty* nawet *najlepsze* *papiery*. *Dom* *handlowy* *Panów Hougel* (*Huge*) i *Teston* (*Testa*) w *Hodimont* (*Hodimá*) *bankructwo* się aby go nie *wnieśli* do *bankructwa* swoich *fabryk*. *Bankier* *Huge* nie widział innego *środku* jak *udać* się do *Hagi* i *prosić* o *posłuchanie* u *Króla* *Wilhelma*. „*Najściszej* *szay* *Fabre*, *ientem* *Bankier* *Huge* i *potrzeba* *mi* *pieniędzy!* „*Nie* *jest* *śmierdzysz* „*miljon* *wytaczony* *na* *waparcie* *dla* *ękdzielni* *int* *jest*

wyczerpani.” „*W* *prawdę* *to* *jest* *nieszczęściem* *ale* *znam* *inny* *środek*.” *Jeśli* *znasz* *jak* *środek*, *można* *mi* *to* *ucieszy*, *gdy* *mi* *go* *odkryjesz*, *jak* *to*?” „*Oto* *kassa* *prywatna* *Najściszej* *szay* *Pana*.” „*Tak* *wszyscy* *możecie*! *Czy* *sądziacie* *że* *moja* *kassa* *jest* *niewyczerpaną* *kopelnią* *złota*?” *I* *jakiej* *że* *summy* *ci* *potrzeba*?” „*N.* *Panie*, *trzeba* *mi* *znacznej*, *a* *to* *bez* *odwrotu*.” „*Hej?* „*Przynajmniej* *300,000* *zł.*” „*Możesz* *odjechać* *do* *domu*, *znajdziesz* *tam* *wszystko*.” *Huge* *wraca* *śpiesznie* *do* *domu* *i* *zastaie* *bilet* *na* *300,000* *zł.* *do* *odebrania* *w* *kilka* *tygodni*. — *W* *pierwszym* *batalionie* *gwardji* *guenadjerów* *angiel*: *stały* *óciu* *braci*, *którzy* *wciągnęli* *się* *jednocześnie* *do* *wojska*, *i* *każdy* *z* *nich* *ma* *wysokość* *óciu* *stop*. — *W* *kw.* *gozibiorze* *miłośnika* *nauk* *Hrabiego* *Erwina* *Nostic*, *znajduje* *się* *Własnoręczny* *recept* *Kopernika* *p.* *tyt.* „*De* *corpore* *coelestium*”; *napisy* *i* *godła* *są* *spisane* *atramentem* *czerwonym*. *Najbardziej* *zaś* *w* *oryginale* *zastanawia* *poprawki*; *znac* *jak* *gorliwie* *wielki* *Filozof* *wyglądał* *swoje* *dzielo*, *nim* *je* *ogłosił* *światu*. *Z* *początku* *widac* *tylko* *kilkastów* *podkreślonych* *i* *kilka* *prypisków*; *dalej* *zaś* *po* *mnazila* *się* *poprawki*, *na* *końcu* *całe* *stronnice* *są* *przekreślone*, *a* *marginesy* *zapełnione* *przypisami*. *I* *rachunki* *musiały* *być* *często* *zrewidowane* *nim* *je* *Kopernik* *przeniósł* *na* *czysto*. *Z* *początku* *widac* *kilka* *po* *linjowanych* *tytułów* *z* *napisami*, *wszakże* *tytuły* *są* *opuszczone*; *że* *zaś* *te* *tytuły* *ogłoszono* *drukiem* *norymberskim*, *przeto* *Kopernik* *musiał* *je* *mieć* *wypracowane* *na* *innych* *arkuszach*. *Z* *figur* *tylko* *jedna* *jest* *przekreślona*, *co* *stały* *za* *dawół* *isk* *gruntownym* *był* *system* *wynaleziony* *przez* *wielkiego* *Astronoma*. — *Na* *drodę* *z* *Rotterdamu* *do* *Hagi*, *wywarcił* *się* *dyktans* *Igo* *b.* *m.* *przytem* *ieden* *z* *podróżnych* *utracił* *życie*; *według* *innych*, *tylko* *ieden* *z* *podróżnych* *z* *życiem* *uszędł*. — *Pani* *ienka* *ustyszawszy*, *że* *w* *skutek* *pożosaek* *wojennych* *ceny* *toiu* *poszły* *w* *górzę*, *zapytała* *na* *imienia*: *Czy* *też* *armije* *bia* *ją* *się* *przy* *świecach?*

PRZEŁECB LI do WARSZAWY.
Xtę Gorczakow, Jen. cał Lejt. z Sochaczewa; Zalew-

ski: Stani: Dzie: z Borzawa: Jażewski Wiktor Dzie: z Rościszewa: Borski Tom: Dzie: z Pia-ecznicy: Komornicki Teod: Dzie: z Postawowic: Bobrowski Mich: Dz.

DONIESIENIA.

Kto chce w krótkim czasie, podług zupełnie odrębnej metody nauczyć się pięknie i zasadnie PISAĆ angielski: albo kilka charakterami; kto sobie życzy mieć ozdobić i trwało zrobione ZNAKI (Szyldy) z malowaniem, stylownie napisane, **PROŚBY** i **PODANIA** do Władz w kilku językach przepisanie, **TYTUŁY** do Dzieł, Bedykacji i t. p., nieróżniące się od litografowanych, niech się zgłosi pod Nr 557 przy ulicy Długiej, w domu Potkańskich, wchód od uliczki, w bramę na lewe piątro, lub wiadomość u Rządcy. Tamże zamówić można **MAŁOWANIA** POKOJÓW w najnowszym guście, oraz obstałowić **OBRAZY** olejne dokładnie wykonane i **PORTRETY** trafnie wykonane.

Osoba mająca zamiar wyjechać na karajażdżo do **GREFENBERGU**, życzy sobie Towarzysza podróży na spólny koszt: Wiadomość powziąć można w Sklepie Ubogich w gmachu Towarzystwa Dobroczynności.

W domu przy ulicy Dobrej Nr 2814 gdzie Łazienki Ciemskiego, jest do sprzedania **KOCZ** z fordeklem i ośmioma kołami; mało używany; wiadomość u b. Rządcy tegoż domu **Tyżkowskiego**.

BROWAR z wszelkimi rekwizytami, oraz **MŁYN** deptak zwany, na gruncie Powiatowego M. Błonia położone, są do wydzierżawienia od każdego czasu. Bliższą wiadomość powziąć można w Stacji Pocztowej M. Błonia, lub u Właściciela Domu przy ulicy Długiej w Warszawie pod Nr 572 i 3..

Arsenał Warszawski zawiadania interessowane **Osoby**, iż w dniu 7/10 b. m. o godzinie 10 zrana w Kucharach konno Artylleryjskich obok Straży ogniowej przy ulicy Nalewki, sprzedawane będą przez publiczną licytacją za gotowe pieniądze więcej dającemu, różne **Effekty** i Garderoba pozostała po ś. p. zmarłym **Urzędniku** 13 klasy **Sibiopałowie**. Zarządzającym Arsenalem, Artylleryji **Pułkownik** **Scaenckhino**. **Tłumacz** **Siemiątkowski**.

Przyjmują się do roboty **Suknie Damskie** i inne roboty podług najnowszej mody, po cenie bardzo umiarkowanej i iak najstaranniej odszyte, pod **Nrem** 523 przy ulicy Podwał na 2m piątrze od frontu; obok ulicy **Piekarskiej**, w białym uaróżnym domu.

Złoty 30 nagrody dostanie ten, kto odprowadzi lub da znać pod Nr 679 na **Leszno** do struża o zginionej **KLACZY**, lat 7 mającej, skarogniadej, prawie karej, chudej, w choinonice ruskim fornaliskim, którą poznać można, po narowie ligania w zaprzęgu. Ta

Klacz zginęła między **Warsz** a **Odolanami** w d. 12m b. m. wieczorem, prowadzona przez biednego służącego obarconego familją, który, w razie niezalezienia, wynagradzając stratę, do nędzy przywiedzionym bezżenie, Obywatel z **Rossji** przybyły, ma 8 **KO-**



NI do sprzedania, wszystkie, lub parami. Życzący sobie nabyć, zgłosi się do właściciela mieszkającego w **Hotelu Lipskim** przy ulicy **Bielańskiej** na 1m piątrze pod Nr 28.

Do głównego składu **KAWJORU** przy ulicy **Nalewki** pod Nr 2240 w domu **Kowalowa**, nastąpił drugi transport **KAWJORU** świeżego **Astra-**chańskiego małosolonego, z **Kantoru** **Łolikowa** i **braci** **Sapożnikowych**, do **Kupca** **Dymitra** **Zubow**.

CEGŁY wypalanej 25,000, jest z wolnej ręki do sprzedania; kto by taką życzył sobie kupić, raczy się zgłosić do podpisanego **Administratora** w **Dworze** na **Czystem**. **Pikarski** **Administrator**.

W dniu 7/19 b. m. r. o godz. 4 zpołudnia sprzedana będzie przez licytacją publiczną **Nieruchomość** Nr 262 przy ulicy **Freta** położona, w **Trybunale** **Cywilnym** tutejszym. Licytacją zacznie się od summy żniżonej złp. 14,516 gr: 13 1/3; warunki sprzedaży przejrane być mogą w **Kancelarii** **Pisarza** **Trybunału** **Wydz.** III, i u **Starzewskiego** **Patrona** pod Nr. 652 przy ulicy **Przejazd**.

Przypadkiem wypadł z powozu **woreczek** dość duży, cały **paciórkowy**, w białym tle byłby **blekitnie** niezapominajki, z **Klamrą** **Brązową** **połączoną** i **haczykiem** przy niej, na **łańcuszku**, podszitym **białym** **atłasem**; w tym **woreczku** znajdował się **bilet** **wizytowy** **właścicielki**, **list**, **tabliczka** **biała** **porcelanowa**, **klucz**, i drugi **mały** **woreczek** z **czarnego** **kordonku**, **prze-**robiony **srebrem**, z **czarną** **klamerką** i **haczykiem** na **łańcuszku**, w tym **woreczku** było **około** 20 zł.; uprasza się **łaskawego** **znalczącego** o **zwrócenie** **tej** **straty** za **przyzwoitą** **nagrodą** do **domu** **przy** **ulicy** **Nowy-**Świat pod Nr 1310, na 1m piątrze od frontu.

Osoba wykwalifikowana, znająca kilka języków, posiadająca przyzwoite świadectwa i potrzebną **kaucją**, życzy sobie wejść w **obowiązek** **RZĄDCY** **domu**; **PISARZA** **fabryk** i **zakładów**; wiadomość pod Nr. 1107 ulicy **Ciepła**.

Dnia 13 b. m. zgubioną została **ÓBRACZKA** **slu-**żba złota z **Cyfrą** **J. J.** w **wódku**, i r. 1838; uprasza się **łaskawego** **znalczącego** o **oddanie** **takowej**; za **nagro-**dę **wyrównywalną** **warthsć** **tej** **obrączki** do **P. Hill-**debrandta **Jubilera** na **Krak**; **Przedm.** Nr 366.

Od 2ch tygodni przybyłane dwie **KRO-**WY, jedna **czernono-graniasta**, **Zga** **plowa**, znajdują się przy ulicy **Okopowej** w domu Nr 1762, u **Właściciela**.



JABŁEK prawdziwych Tyrolskich i Fig świeżych pudełkowych, nadszedł Transport do Handlu Wini-centego Pietrzyka przy ulicy Senatorskiej Nr 497.

LICYTACJA. Jutro przy ulicy Twardej pod Nr 1085, na Radle, Kotły, Blaty miedziane, Płaszcz, Kapoty, Szlafroki i t. p., o godzinie 11tej z rana.

W domu dawniej Potkańskich, a teraz W. Piotrowskich pod Nr 557 przy ulicy Długiej, jest LOKAL na Szynk lub iak inny Skład, od Nowego roku 1841 do wynajęcia. Wiadomość u Rządcy domu.

Z Kantoru Loewensteyn przy ulicy Senatorskiej Nr 480 obok Apteki P. Spiesza utrzymującego, mam zaszczyt donieść, iż LOSOW kupnych do 5tej klasy 56tej Lot: całych i częściowych w moim Kantorze nabyć można.

W fabryce wyrobów woskowych i łożowych we wsi Szopach Niemieckich, obok Królikarni, nabyć można kilkaset korcy WAPNA lasowanego, korzec po zł. 2.

W dniu 5/11 b. m. po południu ogodzinie 1wszej, w Biorze Jenerał Intendenta czynnej Armji, przy Saskim placu pod Nr 1szym, odbędzie się licytacja, za gotowe płacić się mające pieniądze Rzeczy pozostających po s. p. Urzędniku Bielińskim.

Administracja Dóbr Jadowa, Kotodziadza i Rzeczaj. Zawiadamia PP. Przedsiębiorców Zakładów fabrycznych, iako to: Papierni, Hamerni, Młynów, i t. d. iż mogłaby im wypuścić w dzierżawę emfiteuty-czną pod nader korzystnymi warunkami, grunt, na pobudowanie fabryki, a przytem, użytkowanie ze zna-komitej siły wody na rzece Liwiec, w miejscu Owsian-ką zwanem, o 7 mil od M. Warszawy odległości, gdzie niedawnemi czasy Młyn i Tartak przez ogień zniszczone, exystowały. Bliższe szczegóły układu, udzielone być mogą przez Administracją Dóbr w Ja-dowie. Przy tem domieszczą się, iż wiele Sprzę-tów, Narzędzi, Warsztatów, iako i Machin z drzewa lub żelaza lanego, od fabryki mydła, fabryki tkania i drukowania perkalów, i fabryki papieru pozostających, są do zbycia w Mieście Jadowie po bardzo u-miarkowanej cenie. Dnia 27 Wrześ: 1840 r. Jadow.

DOBRA w najlepszym stanie, z 2ch folwarków, 50 wiók gruntu ornego i 34 wiók lasu sosnowego, de-bowego, etc. miary chełmińskiej trzymające, 200 kor-cy pszenicy i 160 żyta wysiewu, 400 fur siana; 4 sadzawki rybne, prócz rzeki mające, 2 austerje, wia-trak, etc., w gotowości zł. 6,100 rocznie przynoszą-ce, mil 2 i pół od Warszawy, w Powiecie Błotkim położone; są do nabycia lub na zamian Dóbr w do-brym gruncie o podał od Warszawy; dalsza wiado-mość w Kantorze Informacyjnym W. Kaczanowskie-go przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 415.

Dla dogodności JJWW. i WW. Panów Emfiteutów zamieszkałych na Jurydyce XX. Missjonarzy, prze-

znacza się TERMIN do przyjmowania CZYNSZU, od dnia 11go do 25go Listopada r. b., od godziny 9tej do 12tej z rana, codziennie (prócz Niedziel) przy fur-cie u Sgo Krzyża. Po upływie tego czasu, prołagata miejsca mieć nie może.

Podpisany Opiekun nieletnich Biernackich dziedzi-ców Dóbr Wielka Wola i Czyste, zawiadamia, że z dnem 1 Grudnia r. b. ustanowiony jest Administra-torem Pan Jan *Pikarski*, na Czystem zamieszkały; w iego więc ręce wszystkie czynsze i opłaty składane-mi być powinny. Uwiadamia także, że w tychże do-brach jest od Nowego roku do wydzierżawienia CE-GIELNIA; o warunkach dzierżawy poinformuje na miejscu pomieniony Administrator. Warszawa dnia 8 Listopada 1840 r. *Koisiewicz Mecenas.*

KANTOR STREČEN

Guwernantek i Guwernerów przy ulicy Długiej Nr 587 na przeciw Lasockiego.

Francuz rodowity, przybyły prosto z swego kraju, życzy być umieszczony do Konwersacji i udzielania por-ćkawkowych nauk. — Osoba życząca udzielania Kor-repetycji nauk szkolnych, za stół i mieszkanie.

KANTOR TEUMACZEŃ I KORRESPON:

pod Nr 955 wprost Banku.

Do jednego z znacniejszych Handłów Korzeni i Truńków w Mieście Warszawy, potrzebni są dwaj Uczniowie od lat 15 do 16 wieku mający, cokolwiek rachować i pisać umiający; bliższa wiadomość w wyż wspomnianym Kantorze.

Z Kantoru Informacyjnego i Kommissowego.

Ktoby życzył sobie w tych dniach w towarzystwie iechać wygodnym powozem na koszt wspólny w Gu-bernię Wołyńską, raczy łaskawie adres swój zosta-wić lub osobiście zgłosić się do Kantoru Informacyj-nego na krakowskim Przedmieściu Nr 415, po bliż-szą wiadomość.

Dziś rano ciepła stopni 6. Wczoraj w południe 4.
TEATR ROZMAITOSCI. Jutro 27 raz *Krzyżak* złoty. 45 raz *Icek sędzia*.

Właściciel PANORAMY okazywanej w domu PP. Wizytek przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nr 390, ma zaszczyt zawiadomić Prześwietną Publiczność, że tylko dziś i jutro widoki dotąd okazywane widzieć będzie można.

Francoiszek Schubert.

Codzień w Rajtszuli Prymasowskiej, WIELORYB. Dziś w Kawiarni przy ulicy Miodowej w domu W. Grabowskiego Nr 495, Panny *Krejtel* grać i śpiewać będą od godziny 6tej wieczorem.

Dziś w Gmachu Teatralnym od ulicy Wierzbowej, w Kawiarni, PP. *Noires* grać i śpiewać będą od godziny 4.